

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 80, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz millim. przed tekstem 6 lam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.



S. P.

JULJAN KOCZAN

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł 13 kwietnia w wieku lat 73. Ekspozycja zwłok z domu żałoby (ul. Gdańska 4, m. 1) do kościoła św. Jakóba odbyła się 14-go o godzinie 6-jej wieczorem. Nabożeństwo żałobne 15-go o godz. 9 m. 30. Pogrzeb odbędzie się w Solach w grobach rodzinnych.

O czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

ŻONA I RODZINA.

Nabożeństwo żałobne w drugą rocznicę zgonu

ś. p. Eugenji Banelowej

Odbędzie się dnia 16-go kwietnia o godz. 9-tej rano w Kościele po-Bernardyńskim.

O czym powiadamia krewnych i znajomych
Mąż i rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. LUTKOWI CZYZOWI oraz okazali nam tyle serca i współczucia, a w szczególności księdzu kanonikowi Kretowiczowi, Zespołowi pedagogicznemu Szkoły „Dziecko Polskie” z przelożoną p. Świdową czele, uczniom oraz uczennicom tej szkoły i kolegom służbowym ojca Zmarłego, oraz słuchaczowi Prawa U. S. B. p. Korobczyńskiemu i Jego kolegom. Składamy z głębi żalobnego serca serdeczne Bóg zapłać
Rodzice i Braciszek.

KAPELUSZE od 9.—zł.

Borsalino, Habig, Hüffel i in.
CZAPKI wios.

E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22.

Konferencje na Zamku i w Belwederze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. P. Prezydent wrócił ze Spaly i przyjął p. premjera Sławka, który o godz. 1 wyjechał do Belwederu, gdzie konferował z min. Piłsudskim przez godzinę.

Unieważnione wybory.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu dzisiejszym Sąd Najwyższy unieważnił wybory w okręgu 64-tym święciany, wskutek czego tracą mandaty następujący posłowie: Karuzo, Stepowicz i Juchniewicz (Klub Białoruski), Raczkiewicz i Brokowski (BB), oraz Plawski (PPS).

Prócz tego unieważnił wybory do Sejmu w okręgu 56 Kowel, wobec czego traci z tego okręgu mandaty pięć posłów B. B., mianowicie Badowski, Sadowski, Leble, Ostrejko i Sehejda.

Natomiast Sąd Najwyższy oddalił protest przeciw wyborom do Sejmu w Nowogródku, a w sprawie wyborów do Senatu w okręgu Nowogródzkim wyda orzeczenie w dn. 5 maja.

Inwigilacja podatkowa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo skarbu zniósł obowiązujące dotychczas rozporządzenie o inwigilacji osób, które wyjeżdżają do uzdrowisk, by badać stopę życia i wedle tego wymierzać podatki.

Nowy kodeks honorowy.

Zniesienie pojedynków.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Liga Obrony Czcii, pozostająca pod protektorem I-go prezesa Sądu Najwyższego p. Supińskiego, aprobowała kodeks honorowy, opracowany przez prokuratora Guminińskiego.

Projekt ten znosi pojedynki i wprowadza równouprawnienie mężczyzn i kobiet w sprawach honorowych.

Sesja Rady Ligi Narodów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dnia 12 maja odbędzie się sesja Rady Ligi Narodów.

Koncesja Forda w Sowietach.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Przez Warszawę przejechało 70 inżynierów-mechaników amerykańskich, należących do personelu koncesji Forda w Niżnim-Nowgorodzie.

Do koncesji tej przyjedzie 274 amerykańców.

Nasz bilans handlowy.

WARSZAWA. 14.4. (Pat.). Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z w. m. Gdańskiem w marcu r. b. przedstawiał się następująco: Przywiozów w marcu 306.514 tonn towarów. Wartość przywozu wynosiła 194.963 tys. zł. Wywieziono 1.312.646 tonn. Wartość wywozu wynosiła 221.106

tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego w marcu wyniosło zatem 26.14 tys. zł. W porównaniu do poprzedniego miesiąca przywóz zwiększył się w wadze o 25.102 tonny, w wartości — 13.294 tys. zł., wywóz natomiast zmniejszył się w wadze o 261.692 tonny, wzrósł zaś w wartości — o 3.014. tys. zł.

Wyrok w procesie Nogensów.

Pośmiertna rehabilitacja Jakubowskiego.—Prawdziwy morderca skazany na śmierć.

BERLIN. 14.4. (Pat.). Dziś wieczorem przewodniczący trybunału w prasie przeciwko Nogensom ogłosił wyrok, skazujący Augusta Nogensa za zbrodnię zamordowania małoletniego Ewalda na karę śmierci, brata jego Fritza

Nogensa przy uwzględnieniu małoletniości w chwili dokonania zbrodni na 7 lat więzienia za pomoc w zabójstwie, matkę obydwu oskarżonych Keallerową za pomoc w zbrodni na 6 lat ciężkiego więzienia.

Tą drogą składam serdecznie podziękowanie panu doktorowi Świd, za wyleczenie mnie w przeciągu miesiąca z nerwicy i kataru żołądka na które to cierpiełem od 3 1/2 lat.

Józef Lutomski

właściciel domu przy ul. Starej 21.
1954—0 o

Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 15—5.

Śmierć Youngowil

BERLIN. 14.4. (Pat.). W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi sprawcy wymalowali na wszystkich bramach Reichstagu czerwona farbą napisy: „Śmierć Youngowil”!

Decydujące posiedzenie Reichstagu.

Bruening zwyciężył 228 głosami przeciw 224.

BERLIN. 14.4. (Pat.). Reichstag rozpoczął dziś o godzinie 10 przed południem w trzecim i ostatnim czytaniu dyskusję nad projektami ustaw finansowych i programem agrarnym rządu. Powszechna uwaga skupiła się wyłącznie koło wyniku głosowania nad przedłożeniami rządowymi. Zagadnienie, czy opozycji uda się przez zmobilizowanie wszystkich swoich członków uzyskać większość potrzebną dla obalenia programu rządowego, stanowiło przedmiot ożywionych komentarzy. Przemówienia przedstawicieli stronnictw opozycji na plenum sprawiły wrażenie, jakoby chodziło o uzyskanie na czasie, celem umożliwienia wezwanym z prowincji telegraficznie członkom frakcji opozycyjnych, przybycia na czas do Berlina. Między in. niemiecka partja ludowa wezwala telegraficznie jednego z członków swej frakcji, który przybył w ostatniej chwili z Rzymu samolotem. O

godzinie 2 po południu debaty zostały zakończone i przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi ustawami. Reichstag przyjął w końcowym głosowaniu imieniem ustawę o zmianie stawek celnych, projekt ustawy o unijnem między programem agrarnym i przedłożeniami finansowymi oraz projekt ustawy o pomocy dla rolnictwa 250 głosami przeciwko 204. Zmiany w ustawie o podatku na tytoń i cukier przyjęte zostały 230 głosami przeciwko 224. W końcowym głosowaniu imieniem Reichstag przyjął następnie 228 głosami przeciwko 224 głosów projekt ustawy o podwyższeniu podatku na piwo. W dalszym ciągu przyjął Reichstag 261 głosami przeciwko 193 postanowienie, w myśl którego począwszy od 1 lipca r. b. wolny od cel kontyngent mięsa mrożonego zostaje zniesiony. Po ukończeniu głosowania Reichstag odroczył się do dnia 2 maja.

Budżet angielski.

LONDYN. 14.4. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin kanclerz skarbu wygłosił exposé budżetowe. Kanclerz oświadczył, że budżet zeszlatoroczny, zamknięty w dniu 31 marca 1930 roku, dał

deficyt w wysokości 14.522 tys. f. st., a zamiast przewidzianej nadwyżki w dochodach nad rozchodami w wysokości 4 milionów funtów szterlingów.

Z konferencji morskiej.

Posiedzenie plenarne.

LONDYN. 14. 4. (Pat.). Dziś o godz. 12.30 odbyła się sesja plenarna konferencji morskiej. Konferencja przyjęła do wiadomości główny raport komisji pierwszej, do którego poczynione zostały szereg zastrzeżeń, obejmujących prawdopodobnie i ogólne zastrzeżenia italskie, zgłoszone na początku konferencji. Inne sprawozdania, dotyczące łodzi podwodnych, wielkich pancerników i t.p., również przyjęto, umożliwiając w

ten sposób natychmiastowe przystąpienie do opracowania redakcji. traktatu. Przewodniczący Mac Donald oświadczył jednak, że niemożliwą jest rzeczą, ażeby dokumenty do podpisania gotowe były wcześniej, niż na plenarne zebranie na wtorek dnia 22 b. m. Briand wyjechał z Londynu w dniu dzisiejszym, Grandi — jutro, powróci jednak do dnia złożenia podpisu.

Zaburzenia studenckie w Bukareszcie.

3 oficerów rannych kamieniami.

BUKARESZA. 14.4. Przed uniwersytem doszło do starć między studentami i wojskiem. Po wzorajszych zaburzeniach, wywołanych przez inwalidów, policja aresztowała kilku studentów. Studenci zamierzali urządzić w uniwersytecie wiec protestacyjny. Uniwersytet otoczono wojskiem i

niedopuszczono studentów. Tłum usiłował przełamać kordon. Żołnierze odparli napastników kołbami. 3 oficerów jest rannych, a jeden kona.

Minister spr. wewn. zakazał wszelkich demonstracji i pochodów w niedzielę.

Sytuacja w Indjach.

34 rannych w czasie rozruchów w Kalkucie.

BOMBAJ. 14. 4. (Pat.). Znany działacz narodowy indyjski Java Arlal Nehru został skazany na 6 miesięcy więzienia. Komitet kongresu narodowego postanowił ogłosić z tego powodu dzień żałoby.

LONDYN. 13.4. Donoszą z Kalkuty o krwawych starciach

między studentami, a policją. 34 osoby odniosły obrażenia.

Studenti wbrew zakazowi władz odbywali zebranie pod gołym niebem, które zostało rozwiązane przez policję. Aresztowani przywódcowie wiecu było hasłem do ekcesów. Zaarrestowano zgórą 30 studentów kalkuckich.

Marconi o najnowszych odkryciach z dziedziny telemechaniki.

RZYM. 14.4. (Pat.). „Popolo d'Italia” zamieszcza dłuższy wywiad z sen. Marconi. Znakomity uczonec oświadczył, że rozwój telemechaniki otwiera nowe możliwości. Telewizja znajduje się na razie w stadium początkowym, aczkolwiek ostatnie doświadczenia pozwalają przypuszczać, że w najbliższym czasie można będzie

przesyłać podobny na wielkich przestrzeniach, w sposób zupełnie prosty. Co do możliwości porozumienia się drogą radiową z innymi planetami naszego systemu słonecznego, Marconi odpowiedział wymijająco, nie wykluczając jednak kategorycznie takiej możliwości.

Za czerwonym kordonem. Drobnie wiadomości.

Duch rodzinny, to najgorszy wróg komunizmu.

Wychodzący z Charkowie dziennik bolszewicki „Komunist” stwierdza, że na Ukrainie zanika duch rodzinny. Pismo donosi o wielu deklaracjach, umieszczanych w dziennikach przez dzieci, które wyrzekają się oficjalnie swych rodziców, ponieważ ojciec i matka należą do burżuazji.

Deklaracje te mają brzmienie następujące: „Ja, niżej podpisany, oświadczam niniejszym, że wyrzekam się nazwiska swoich rodziców, którzy są dawnymi burżujami i z tego powodu wrogami władzy sowieckiej. Przysięgam, że będę zwalczał bez litości i przy pomocy wszelkich środków wrogów komunizmu, nawet moich dawnych rodziców”.

Dziennik sowiecki, stwierdzając, że duch rodzinny jest najgorszym wrogiem komunizmu, cieszy się z takiego nastroju młodzieży. Ale organ bolszewicki nie dodaje, że gdyby dzieci dawnej burżuazji nie podpisały owej deklaracji, to nie otrzymałyby żadnej pracy i musiałby umierać z głodu.

Coraz mniej mięsa na osobę.

Komisariat Handlu wydał rozporządzenie regulujące sprzedaż mięsa w sklepach sowieckich na całym terytorjum ZSSR. Produkty mięsne mają być sprzedawane tylko dwadzieścia jeden dni w miesiącu po sto gramów na osobę, to zn. o 50 gramów mniej niż dotychczas. Kupować mięso mogą tylko robotnicy i urzędnicy sowieccy. Konserwy tylko sanatorjom i ochronom dla dzieci.

Pola nie obsiane na wiosnę.

Komisarz rolnictwa Muranow przedstawił Radzie Komisarzy Ludowych sprawozdanie o przebiegu akcji zasiewów wiosennych. Stan robót polowych na Kaukazie Północnym, w okręgach Nadwołżańskich i w kraju Czarnozemiu jest niezadowolający. Komuny rolne nie mogą skutecznie zasiewów wskutek masowego opuszczania komun rolnych przez włościan. Gospodarstwa indywidualne nie dotknięte jeszcze kolektywizacją, zasiewają minimalną ilość obszaru, pozostawiając znaczną część roli odłogiem. Wskutek braku nafty i benzyny w wielu okręgach traktory nie mogły być uruchomione.

Rada Komisarzy ludowych postanowiła wyznaczyć specjalne premje i ulgi podatkowe w celu zachęcenia włościan do zasiewania największych obszarów rolnych.

Przygotowania do przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dnia 13 b. m. o godz. 18-iej w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie organizacyjne wojewódzkiego komitetu obywatelskiego, przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych Wilna i Wileńszczyzny, reprezentanci duchowieństwa wszystkich wyznań, władz państwowych i samorządowych, wojskowości i t. d. w liczbie przeszło 200 osób.

Zagaił zebranie p. woj. Raczkiewicz, podkreślając w swem przemówieniu zasadnicze życzenia, które wyraził Pan Prezydent w sprawie swego przyjazdu na Wileńszczyznę podczas audjencji, jaka miała miejsce w końcu marca b. r. Pan Prezydent wyraził wówczas życzenie, aby pokazano

Samobójstwo poety rosyjskiego.

MOSKWA. 14.IV (Pat.). Agencja sowiecka TASS podaje, że znany poeta rosyjski Włodzimierz Majakowski odebrał sobie życie. Powodem samobójstwa, jak wynika z listu pozostawionego przez zmarłego, był dramat miłosny.

Nowy rumuński minister wojny.

BUKARESZA. 14.IV (Pat.). Na posiedzeniu rady ministrów ogłoszono nominację gen. Condesco, szefa domu wojskowego króla rumuńskiego, na stanowisko ministra wojny.

Zgon Sigurda Ibsena.

BERLIN. 14.IV (Pat.). We Fryburgu zmarł w 71 roku życia Sigurd Ibsen, syn wielkiego pisarza Henryka Ibsena. Zmarły był w latach 1903—1905 ministrem norweskim.

Loty transatlantyckie.

NOWY JORK. 14.4. (Pat.). Przelot kapitana Lewisa Yanceya z dwoma towarzyszami na jednosilnikowym aeroplanie z Nowego Jorku na Bermudy, zainauguował sezon transatlantyckich lotów, których zapowiedziano około 12-tu na wiosnę i lato. Pierwszym ma być „hr. Zeppelin”, oraz olbrzymi sterowiec angielski „R 100”, który lecieć będzie z Londynu do Montrealu.

Costes razem z Bellontem, zapowiadają przelot z Francji do Ameryki około 15 maja. Rywalem ich jest lotnik francuski Carrentier. Również z Paryża, wybierają się do Ameryki, lotnik amerykański Martin Yancey, John Henry Mear, pilotownik meksykański Gustavo Leon oraz Herbert Fahy, który zamierza odbyć podróż lotniczą naokoło świata w towarzystwie swej żony.

Z Litwy.

Komitet W. Ks. L. Witolda uchwalił budować Muzeum Narodowe.

Jak podają „Liet Žinios”, Komitet W. Ks. L. Witolda uchwalił ostatecznie zbudować dla uczczenia witoldowego roku jubileuszowego Muzeum Narodowe. Wobec tego upada projekt wzniesienia pomników itp.

Filmy sowieckie.

Sowiecka wytwórnia filmów „Sowkino” zamierza eksportować do Litwy filmy dźwiękowe celem demonstracji w miejscowych kinach. Wzrósł filmów sowieckich do Litwy został zakazany, ponieważ mają one charakter agitacyjny.

Mu na terenie województwa wileńskiego, które zwiedza oficjalnie, jako Głowa Państwa, po raz pierwszy, cały dorobek pracy twórczej za ostatnich 10 lat niepodległego bytu państwowego, oraz ażeby miał możliwość zetknięcia się absolutnie ze wszystkimi sferami ludności województwa.

Następnie utworzone zostało honorowe prezydium, poczem zebrani dowiedzieli się, że szczegółowy projekt przyjęcia P. Prezydenta będzie opracowany przez Komitet Wykonawczy w najbliższych paru tygodniach. Przyjazd Pana Prezydenta spodziewany jest w połowie czerwca. Pan Prezydent bawić będzie na Wileńszczyźnie do końca tego miesiąca. Zebranie Komitetu wykonawczego, któremu przewodniczy nie przedstawiciel społeczeństwa, lecz wyższy urzędnik administracyjny odbędzie się w pierwszych dniach maja.

„Najlepiej oszczędza ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”.

Polska Składnica Galanteryjna WYTWÓRNIA POŃCZOD, SKARPEK I RĘKAWICZEK

FRANCISZA FR LICZKA

Wilno, ul. Zamkowa 9, róg Skopówki. — Telefon 6—46.

Najtańsze źródło kupna nici, pończoch, skarpetek i bieleziny

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Aktualne zagadnienia.

Artykuły R. Dmowskiego, z taką jasnością uzmysławiające niebezpieczeństwo, jakie grozi Polsce ze strony wielkiej finansjery międzynarodowej — musiały wywołać olbrzymie wrażenie w kołach politycznych i wśród szerokiego ogółu obywatelstwa, nieunikającego o nie mającego czasu czy sposobności wnikać w arkana dyplomacji. Muszą one wywołać silną replikę i spowodować dyskusję ze strony tych czynników, które hołdują hasłom rozbięcia Rosji.

Już się pierwsze nożyce odzywają. Frontem poszła nasamprzód prasa brukowa. Niektórzy chcą zbagatelizować uwagi R. Dmowskiego atakiem na niego. Prasa czerwona oraz „Przegląd Wieczorny” Fryzego, a więc oba pisma pułkownikowskie, traktują je jako fantasmagorie nierealne, nad którymi spokojnie mogą przejść do porządku dziennego. Najłatwiejsze rozwiązanie.

Inaczej już zapatrują się konserwatyści sanacyjni, którzy jednakże nie przechodzą nad poruszoną przez R. Dmowskiego sprawą do porządku dziennego, pomimo doradzań swych kombatanów, ale roztrząsają kwestję poważnie, zajmując inne stanowisko, aniżeli autor „Spraw rosyjskich”.

„Dzień Polski” w artykule swego redaktora, a młodego lidera zachowawców sanacyjnych, dowodzi, że współczesny kryzys sowieński i bankructwo ich planów „piatiletki” doprowadzi do dwu ewentualności: albo do przejściowego i krótkiego przesilenia albo też do głębokiego przesilenia, które może przybrać charakter krytyczny dla sowieków; mogą one szukać ratunku albo w wojnie albo też rozpadną się na szereg państw odrębnych. W obu ewentualnościach wydarzenia w Rosji nie mogą być obojętne i Polska musi być przygotowana na nie.

„Dzień Polski” odwraca rozumowanie. Nie chodzi bynajmniej o „zasypianie gruszek w popiele”, lecz o to, by nie dać się wciągnąć w jakiegokolwiek ze stron obcych czynników awantury i nie wydobywać kasztanów z ognia własnymi rękoma dla kogoś innego.

Głosy różnych obozów w tej sprawie stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że społeczeństwo jest dalekie od wszelkich kombinacji awanturnych i pragnie oddać się pracy pokojowej, zmierzającej do wewnętrznego wzmocnienia się i pokonania przesilenia gospodarczego u nas.

Rzeczywistość polska nasuwa zbyt wiele trudności i zagadnień, wymagających wysokiego natężenia sił społecznych i intelektualnych. Tymczasem środki zaradcze, jakie czynniki oficjalne podejmują — nie mogą nigdy zaspokoić troski powszechnej. Ogłoszono np. w piątek program gospodarczy rządu. Sfery sanacyjne przywiązują doń ogromne znaczenie i czują się dumnie z jego sformułowania.

A jakżeż wygląda realizacja zamierzeń? Ulgi zapowiadane w komunikacie, były już zapowiadane podczas rozpraw sejmowych przez odpowiednich ministrów. Urzeczywistnienie zamierzeń zależy przede wszystkim od stanu dochodów skarbowych. Komunikat tymczasem wyraźnie podkreśla, że wpływy skarbowe znacznie się zmniejszyły, a świeżo minister skarbu wydał zarządzenia, zmierzające do najdalej idących oszczędności na razie w przeciągu nadchodzących trzech miesięcy.

Jakkolwiek jeszcze decyzja ostateczna co do nich nie została powzięta, jednakże zachodzą objawy zastanawiające. B. premier dr. Kaz. Świątalski, który jako dyrektor departamentu politycznego MSWewn. w r. 28-ym przeprowadzał wybory ostatnie, obecnie przejął kierownictwo stronnictwa BB, zajął się gorliwie stroną agitacyjną i informacyjną. W połowie maja odepnął się narady klubu BB, na których kierownicy zorientują się w nastroskach społecznych. Sam p. Świątalski objeżdża kraj i osobiście przeprowadza „wizytację” swych placówek.

Równocześnie zaś BB nie stawia swych kandydatów ani w

Victor Hugo o Napoleonie Małym.

Utwór Victora Hugo p. t. Napoleon Mały, wydany w r. 1852 po zamachu stanu Ludwika Napoleona Bonaparte, późniejszego Napoleona III-go, który Francję doprowadził do klęski r. 1870, w przekładzie, który ogłosił „Głos Lubelski” nr. 96 i nast.

Od chwili owego krwawego zamachu stanu triumfuje i panuje zbrodnia ohydna, podła, niesychana... rozprzestrzenia się wszędzie, stanowi prawa, wydaje dekryty, szuka dla siebie sankcji i znajduje platnych chwalców i apologetów, którzy usiłują wmówić w społeczeństwo, że ona była potrzebna, że ten, który jej dokonał, jest zbawcą kraju.

Ta zbrodnia zawiera w sobie zaród innych zbrodni, pociąga za sobą pogwałcenie Prawa i Konstytucji oraz ruiny gospodarczą. I zapanowało nad nią głuche milczenie, przechodzi się nad nią spokojnie do porządku dziennego. I ludzie zwolna przestają sobie zdawać sprawę z tego, że panuje nad nimi zbrodnia, że wszędzie ściele się jej ponury cień, że sprawa jej jest złośliwą i szkodliwą sprawą Narodu, że wszyscy, którzy służą panu Bonapartemu, który pada przed nim na twarz, są współuczestnikami zbrodni, są jej współnikami.

Wszak oficerowie, którzy eskortowali na ulicach stolicy tych, co przeciwstawili się przewrotowi, eskortowali, oni, co złamali przysięgę—obrońców Prawa, Państwa i Konstytucji.

Nadchodzi chwila, w której każdy musi zdać sobie sprawę ze swoich czynów i z tego, jak daleko postępować zamierza. Zbudźcie się, sumienia! Jest już czas najwyższy. Jeśli poczucie prawa, obowiązku, rozumu, zdrowego sensu, sprawiedliwości wam nie wystarczają, pomyślcie o przyszłości. Jeśli wyrzuty sumienia milczą, niechaj przemówi odpowiedzialność zbiorowa za to, co się w kraju dzieje.

A ci wszyscy, co biorą udział w bankietach i fetach na cześć Napoleona Małego, niech wiedzą, że nad gmachem Państwa powiewa czarna, żalobna chorągiew, że zbliżamy się nieuchronnie do straszliwej katastrofy.

Dziś każdy zbrodniarz może rzucić sędziom w twarz straszliwe słowa:

— Przecież Naczelnik Państwa przelał tyle bratniej krwi, zgwałcił Konstytucję, zdeptał prawo i uwieź jakiegoż takiego obrońców. Cóż wobec takiego przestępstwa znaczy moje? On kazał strzelać do ludzi niewinnych. A wy, panowie sędziowie, ministrowie i urzędnicy, wy, coście poszli nisko mu się pokłonić, wy, co prawicie mu słowa uznania, wy, co apoteozujecie go za zbrodnie, za wydawanie bez kontroli pieniędzy publicznych, wy, co mu gratulujecie udanego czynu, coż wy odemnie chcecie?

Po zamachu wprowadzono u nas nową terminologię. Zbrodnia pana Bonaparte nie nazywa się zbrodnia, ale koniecznością państwową; trwonienie groza publicznego racją stanu; jego pretorianie ministrami; morderstwa salus Reipublicae; wspólnicy p. Bonaparte nie są złościami, bo nazywają się senatorami, posłami, bo piastują odpowiedzialnie stanowiska; przeciwników zaś pana Bonaparte, którzy są obrońcami Prawa, porządku i sprawiedliwości, nazywa się demagogami i partijnikami.

I jedyną sobie pan Bonapartem wyglądają dość fantastycznie, jednakże trudno nad nimi przejść do porządku dziennego.

Zdaje się, że są to wszystko balony próbne. Przewodcy sanacyjni chcą wybać nastroje społeczeństwa i zdolność jego reagowania na owe próby. Jeżeli się jedno uda, spróbujemy drugiego...

Prawdopodobnie przyszli oni do przekonania, że zamiary swoje powinni przeprowadzać etapami. W miarę rozwoju wydarzeń, w miarę reakcji i zachowania się społeczeństwa, decydować się na te czy inne pociągnięcia.

Pozostają te zamysły w związku z zamiarem rozwiązania parlamentu.

Jakkolwiek jeszcze decyzja ostateczna co do nich nie została powzięta, jednakże zachodzą objawy zastanawiające. B. premier dr. Kaz. Świątalski, który jako dyrektor departamentu politycznego MSWewn. w r. 28-ym przeprowadzał wybory ostatnie, obecnie przejął kierownictwo stronnictwa BB, zajął się gorliwie stroną agitacyjną i informacyjną. W połowie maja odepnął się narady klubu BB, na których kierownicy zorientują się w nastroskach społecznych. Sam p. Świątalski objeżdża kraj i osobiście przeprowadza „wizytację” swych placówek.

Równocześnie zaś BB nie stawia swych kandydatów ani w

okregu wolińskim ani w lidzkim. Prasa sanacyjna tłumaczy to względem na okoliczność, że sejm obecny już nie będzie miał prawa głosu.

Czyżby to zapowiadało nowe wybory?

Pozornie tak. Lecz rzeczywistość rzeczwiśta może być też inna.

A coby się stało, gdyby tak rozwiązano Sejm i nie zarządzono nowych wyborów? Ograniczono by się jedynie do zapowiedzi, że Sejm będzie zwołany osobnym zarządzeniem? Gdyby dopiero teraz odwołano się do opinii społecznej z plebiscytem i wyborów dokonano dopiero po ewentualnej zmianie ordynacji wyborczej, dokonanej po odbyciu plebiscytu?

Może to są fantasmagorie, ale również możliwe, że to roztrząsanie, oparte na przypuszczeniach, niepozbawionych podstaw. Tyleśmy widzieli nieprawdopodobieństw, które się stawały rzeczywistością!

Jakby jednak ogół zareagował, gdyby rozwiązano Sejm i nie rozpisano zaraz nowych wyborów? Tak pewne sfery sanacyjne snują koncepcje, by znaleźć sposób urzeczywistnienia swych zamiarów, narzucenia społeczeństwu swoich pomysłów ustrojowych.

Trzeba być wobec nich czujnymi.

SALETRA
Chliljska, Norweska, Nitrofos oraz różne inne nawozy sztuczne poleca
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, ul. Zawalna Nr 11-a.

Panflavin
PASTYLKACH dla ochrony przed zapaleniem gardła i zaziębieniem
Do nabyć w aptekach

Z sanacyjnego podwórka.

Jak to nazwać?

W numerze 93 „Gazety Polskiej” z dnia 4 b. m. została zamieszczona kłisza adresu holdowniczego Ligi Samowystarczalności Gospodarczej, zaopatrzone tytułem „Echa imienia Marszałka Piłsudskiego”. Pod kłiszą zamieszczono taki podpis:

„Podpisał zarząd centralny Ligi samowystarczalności gospodarczej: W. Bielecki — prezes, W. Balcer — dyr. biura ligi, O. Missuna — sekretarz, Z. Judycki — prezes naczelnego komitetu akademickiego, B. Bartkiewicz — dyr. firmy M. Leszczyński i S-ka, W. Zbiłowski — urzędnik Banku Polskiego, J. Szewczyk — urzędnik B-ku Polskiego”.

W związku z tem „Gazeta

Warszawska” otrzymała od prezesa Naczelnego Komitetu Akademickiego, p. Zygmunta Judyckiego, następujący list:

„Wobec ukazania się w numerze 93 „Gazety Polskiej” z dnia 4 b. m. notatki, jakoby podpisywał adres holdowniczego Ligi Samowystarczalności Gospodarczej do Ministra Spraw Wojskowych, p. Józefa Piłsudskiego, oświadczam, że żadnego pisma w tej sprawie nie podpisywałem”.

Prezes Naczelnego Komitetu Akademickiego
Judycki.

Podobno w jednym z miast województwa warszawskiego figurował jako członek „komitetu honorowego” obchodu imienia marszałka Piłsudskiego weteran z 1863 roku, zmarły już w roku 1929...

Via crucis Domini Nostri Jesu Christi.

Linoleoryty p. Gracjana Achrem-Achremowicza.

W miarę jak życie współczesne coraz większemu ulega zmaterializowaniu, moment religijny w malarstwie, rysunku i literaturze coraz trudniejszym do znalezienia staje się, coraz rzadziej znajduje swój właściwy wyraz, ostatnimi czasy jakby zanika prawie.

A jednak...
To tu, to tam, odezwią się głos śmiałka, boskości spragniony, błysnie dzieło, które natchnieniem zacerpnęło w dziełach najwyższego z dramatów, o jakim kiedykolwiek ludzkość słyszała, a który w ciągu tylu wieków tylu arcydzieł natchnieniem był i źródłem.

Z tego to nieśmiertelnego źródła zacerpnął i p. Gracjan Achrem-Achremowicz.

Oto leży przede mną starannie i gustownie wykonana teka z 14 linorytami, ilustrującymi Mękę i Śmierć Chrystusa Pana Via Crucis Domini nostri Jesu Christi.

Już od pierwszego obrazu oczu oderwać nie mogę.

Umywa ręce sędzia *chóbrzliwy* i przewrotny... Umywa ręce. Kłamliwe oczy odzruca od widoku męki Boga Człowieka. On milczy cicho. Wszystko mówi o natchnieniu świętym i prawdziwym, szukającym jaknajprostszego wyrazu dla głębokiej miłości swej i gorącej wiary. Przeglądam dalsze.

Nigdzie zawodu nie doznaję. W ogólnym dziele znaleźć można silniejsze i słabsze tony, lecz całość daje chwilę rzetelnego wzruszenia, które zatrzymać się i zamyślić nad ogromem ofiary i cierpienia Najczystszego Ducha.

Cieszyć się też należy, że artysta tak szczęśliwie uniknął realistycznego traktowania tematu, zatrzymując się na stylizacji form, przjętych przez sztuczarnstwo wieku XIV, XV aż po XVII-ty oraz przez prymitywy włoskie. Bowiem ta forma właśnie mimowolnie zbliża widza do owej epoki, kiedy

Z sali sądowej.

Dwaj nieletni bandyci za wyrafinowany mord dla rabunku skazani na bezterminowe więzienie.

W nocy 11 sierpnia r. ub., w m-ku Lipiński, pow. lidzkiego, wybuchł pożar w domu należącem do Abrama Łazowskiego.

W czasie akcji ratunkowej z domu wyniesiono martwe już zwłoki gospodarza, 84-letniego staruszka, który żył w zupełnym odosobnieniu, a na utrzymanie jego żyli dwaj synowie i trzy córki, żyjący w Ameryce, skąd przysyłałi ojcu dolary.

Fakt wydobycia z płonącego domu zwłok, niedotkniętych jednak ogniem, a przytem to, iż przy Łazowskim nie znaleziono woreczka z dolarami, który zażywający nosił na piersiach, obudziły podejrzenie, że starzec padł ofiarą rabusiów, którzy chcąc zatrzeć ślady zbrodni, wznicieli pożar.

Sekcja, dokonana na ciele Łazowskiego, potwierdziła przypuszczenie, gdyż stwierdzono, iż zmarł on wskutek silnego uderzenia w głowę, powodującego śmiertelny wylew krwi do mózgu.

Wdrożone śledztwo jednak nie doprowadziło do ujęcia sprawców.

Dopiero w dniu 28 sierpnia, do wnućki zamordowanego i obrabowanego, Brejny Pejsachowicz, zgłosiła się niejaką Anna Michalowicz i oświadczyła, że od czasu tragicznego wypadku, każdej nocy widzi starego Łazowskiego, który jej czyni wymówki, iż nie składa przed władzami zeznań, mogących doprowadzić do ujęcia zbrodniarzy.

Pod wpływem tych wymówek, zdecydowała się wreszcie opowiedzieć, że dwaj mieszkańcy tego

nie przestali jeszcze rozbrzmiewać akordy zwycięstwa Chrześcijaństwa, kiedy w obronie wiary składano bez wahania życie.

Kompozycja kalkowiacka samodzielna, prostota i czystość linii, poprawny rysunek, wymowa barw, poczucie rytmiki w ustawieniu postaci oraz piękne szarmonizowanie figur z tłem, bardzo niebanalne, świadczą o niezaprzytomnym talencie p. Achrem-Achremowicza. I świadczy o tem jeszcze to wzruszenie, którego doznaje widz, najskromniejszą kulturą artystyczną posiadający, przy przeglądaniu jego linorytów.

I jeszcze jedno podkreślić tu pragnę. Serce Winianina, zawsze tak czule na swojskość, w każdym prawie z tych obrazów z radością odnajdzie jakiś specjalnie drogi dla siebie szczegół; czy o tam, gdzie kręte jerozolimskie uliczki zdają się być z naszych prastarych zaułków wziętym motywem, czy tam gdzie rozkwitają pod skrawionemi stopami Zbawiciela współczujące Męce Chrystusa Pana, pół naszych smętnie kwiatuśki.

Twórca Via Crucis w Uniwersytecie Stefana Batorego na Wydziale Sztuk Pięknych malarstwo studiował, potem pod kierunkiem mistrza B. Lenarta literaturę i zdobnictwa książki uczył się, tu pierwsze kroki na polu rytmu stawiał; obecnie już od kilku miesięcy w Londynie przebywa i tam specjalnie w sztuce rytmu współczesnego się ćwiczy. P. Achremowicz nie mógł lepiej wybrać. Ojczyzna najpiękniejszego sztuczku dostarczy mu najpierwszorzędniejszych wzorów, a w poważnej i pracowitej atmosferze artystów angielskich nie zmarnuje się nic z darów, które Bóg młodego artystę naszego obdarzył.

Miejmy nadzieję, że szerokie sfery naszego oświeconego społeczeństwa tak świeckie, jak duchowne, dziełem p. Achrem-Achremowicza szczerze się zainteresują i, że Jego „Via Crucis” szczególnie licznych w Wielkim Tygodniu nabywców tu znajdzie.

Stanisława Świętorzecka.

miasteczka, Jan Giecwicz i. 20 i Jan Misiewicz i. 18, w dniu krytycznym rozpytywali ją, gdzie Łazowski ukrywa swe dolary, a kiedy ona wyraziła przypuszczenie, że nosi przy sobie, Misiewicz oświadczył, że przed tygodniem przetrząsnął w czasie nieobecności Ł. całe jego mieszkanie, a pieniędzy nie znalazł.

Wreszcie, po naradzie między sobą, obaj chłopcy odchodząc powiedzieli, że obmyśliłi już sposób, jak zdobyć dolary Łazowskiego.

Na zasadzie tych zeznań, które wreszcie pokrywały się z innemi poszlakami zebranymi przez policję, aresztowano obu wskazanych sprawców.

Zarówno Misiewicz jak i Giecwicz nie przyznałi się do winy, zastaniając się alibi, którego jednak wiarogodność została mocno zachwiana.

Sąd okręgowy, który tę sprawę rozpoznawał, uznał, iż obaj podsądni są winni dokonania zbrodni i skazał ich na dożywotnie osadzenie w ciężkim więzieniu.

Kos.

GIEŁDA

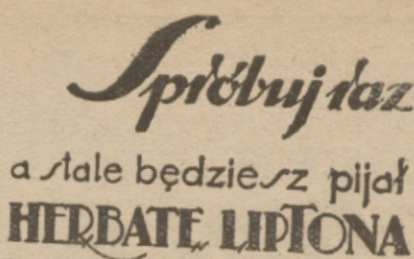
WARSZAWA, 14. IV. (Pat.).

Waluty i dewizy:
Dolary 8,88 — 8,90 — 8,83 1/2
Belgia 124,50 — 124,81 — 124,19
Gdańsk 173,42 — 173,85 — 172,99
Holandia 358,48 — 359,63 — 357,58
Kopenhaga 238,83 — 239,48 — 238,28
Londyn 43,38 1/2 — 43,48 — 43,28
Nowy York 8,908 — 8,928 — 8,888
Paryż 34,93 — 35,02 — 34,84 1/2
Praga 26,41 1/2 — 26,48 — 26,35 1/2
Szwajcaria 172,88 1/2 — 173,31 1/2 — 172,45 1/2
Stokholm 239,90 — 240,50 — 239,30
Wiedeń 125,63 — 125,94 — 125,32
Włochy 46,76 — 46,83 — 46,64
Berlin w obr. pryw. 212,88.

Akcje:

Bank Dyskontowy 116, Polski 163, Przem. Lwowski 100, Siatka 101, Chodorów 145, Lipop 25,25 — 25,50 — 25,25, Ostrowiec s. B. 70, Haberbusch 108.

KRONIKA.



Wiadomości kościelne.

— Rekolekcje dla wojska. W dniu wczorajszym w kaplicy przylegającej do kościoła św. Ignacego rozpoczęły się rekolekcje dla oficerów garnizonu wileńskiego. Rekolekcje potrwać do czwartku. W dniu tym odbędzie się spowiedź. Kazania podczas rekolekcji wygłasza J. E. ks. biskup Bandurski (d)

— Doroczna Wielkoczwartkowa procesja po Drogoch Krzyżowych rozpocznie się o godz. 7 wiecz. od kaplicy Matki Boskiej.

— Nabożeństwa Wielkoczwartkowe w kościołach wileńskich odbędą się w r. b. w porządku następującym: Bazylika Metropolitalna: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o g. 8 wiecz. tegoż dnia (w pierwszym dniu Wielkiejnoy J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita udzieli Sakramentu Bierzmowania).

Archipresbiterjalny św. Jana: W. Czwartek g. 9 rano, W. Piątek g. 8 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 11 wiecz. tegoż dnia.

Św. Teresy (Ostobramski): W. Czwartek g. 9 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Św. Rafała: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Kościół po-Bernardyński: W. Czwartek g. 6 rano, W. Piątek i W. Sobota g. 6 i pół, Rezurekcja o g. 10 w. w Sobotę.

Św. Filipa i Jakóba: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Kościół W. W. Świętych: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 9 wiecz. w Sobotę.

Kościół św. Ducha: W. Czwartek i W. Piątek g. 9 rano, W. Sobotę g. 8 rano, Rezurekcja o g. 11 w. w Sobotę.

Kościół św. św. Piotra i Pawła: W. Czwartek g. 9 rano, W. Piątek i W. Sobota g. 6 i pół rano, W. Sobota g. 6 rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Niepokalanego Poczęcia N. M. P.: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o g. 7 rano w Niedziele.

N. Serca Jezusa: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o g. 6 rano w Niedziele.

Kościół św. Krzyża (Bonifratrów): W. Czwartek g. 7 rano, W. Piątek g. 6 i pół rano, W. Sobota g. 6 rano, Rezurekcja o g. 6 rano w Niedziele.

Wniebowstąpienia (o. o. Misjonarzy): W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o g. 7 w. w Sobotę.

Św. Jerzego: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o godz. 7 rano w Niedziele.

Św. Bartłomieja: W. Czwartek i W. Piątek g. 8 rano, W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o g. 6 rano w Niedziele.

Św. Michała: W. Czwartek g. 7 rano, W. Piątek g. 8 rano, W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o g. 7 w. w Sobotę.

Św. Trójcy: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 9 rano, Rezurekcja o godz. 8 wiecz. w Sobotę.

Św. Katarzyny: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 6 rano, Rezurekcja o godz. 7 wiecz. w Sobotę.

Św. Józefa (przy Dobroczyńności) Rezurekcja o g. 6 wiecz. w Sobotę.

P. P. Wzytek: Rezurekcja o g. 6 w. w Sobotę.

Kaplica o. o. Fraciszkanów: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 6 rano, Rezurekcja o g. 9 w. w Sobotę.

Z miasta.

— Falszywe banknoty 20 złotych. Bank Polski wydał ostrzeżenie, iż w ostatnich czasach pojawiły się falsyfikaty banknotów 20-złotowego z datą 1 marca 1926 r. typ IV.

Falsyfikat sporządzony został na papierze bibulastym o odmiennym gatunku i wyglądzie niż papier banknotów autentycznych. Niezależnie od tego, znak wodny na marginesie z podobizną króla Kazimierza W. i skrótem „zł. 20” naśladowano zapomocą białej farby tłuszczonej, wskutek czego kontury znaku widoczne są wyraźnie na powierzchni przedniej strony, niewidoczne natomiast na stronie odwrotnej banknotu. Druk banknotów jest brudny i rozlany. (d)

Sprawy miejskie.

— Dostawny tekst uchwały Rady Miejskiej w sprawie gospodarki Sekcji technicznej. W sprawozdaniu naszym z posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 10 b.m. przytoczyliśmy streszczenie uchwały Rady Miejskiej, powziętej w sprawie gospodarki p. Czyża w Magistracie. Pełny tekst tej uchwały brzmi jak następuje:

Rada Miejska, przyjmując do wiadomości sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, obrazującej stan deorganizacji gospodarczej Sekcji Technicznej i wynikłe stąd straty dla miasta, wzywa Magistrat do polecenia szefowi Sekcji Technicznej, jako przedewszystkiem odpowiedzialnemu za całokształt pracy Sekcji, usunięcia tych braków, oraz dopilnowania, aby reorganizacja była uskutecznioma w czasie najkrótszym. (w)

Handel i przemysł.

— Udział Łotwy w targach północnych. Jak się dowiadujemy, firmy łotewskie w r. b. wezmą udział w większej liczbie, niż to miało miejsce na I Targach Północnych kiedy to łotewski handel i przemysł reprezentowały tylko 4 firmy. Te cztery firmy z targów były bardzo zadowolone i należy przypuszczać, że poinformowały one obszernie łotewskie koła handlowe i przemysłowe o targach w Wilnie, czem wzbudziły ich zainteresowanie i obecne firmy łotewskie oczekują oficjalnego zaproszenia na targi, które jeszcze nie zostało wysłane. (w)

Sprawy samorządowe.

— Wojewódzka komisja usprawnienia działalności związków komunalnych. W najbliższej przyszłości w województwie powstanie specjalna komisja wojewódzka usprawnienia działalności związków komunalnych, której zadaniem będzie badanie i usuwanie błędów w pracy samorządów oraz naukowe organizowanie pracy. Komisja ta miała już być powołana do życia w marcu r. b. ze względu jednak technicznych stworzenie jej uległo zawieszeniu. Komisja będzie się składała z trzech sekcji: 1) sekcja samorządów gminnych, 2) sekcja samorządów powiatowych i 3) sekcja magistratu m. Wilna. Dwie pierwsze sekcje są już czynne i przejawiały swą działalność w wydaniu szeregu instrukcji, jak np. instrukcji szarbowej i innych. Dokonana w tych dniach przez inspektora związków komunalnych p. Żytkę inspekcja magistratu m. Wilna miała właśnie na celu zebranie informacji o stanie i systemie pracy tej największej w naszym województwie, instytucji samorządowej i zgromadzenie m. terjału, któryby uwidocznił, co należy skorygować, co zreformować od podstaw, a co zupełnie zlikwidować ze względu na to, iż poszczególne działy magistratu tworzyły się w miarę powstawania potrzeby i nie są ściśle dostosowane do całokształtu instytucji. (w)

Sprawy szkolne.

— Zjazd b. maturzystów gimn. im. króla Zyg. Augusta 1925 r. odbędzie się dn. 26 i 27 b. m. Komitet organizacyjny zaprasza kolegów maturzystów na zebranie wstępne Zjazdu dn. 26 b. m. na godz. 6 pop. do gmachu gimnazjum Zyg. Augusta.

— Pomiar antropometryczny. Z dniem 1 maja r. b. we wszystkich szkołach średnich i powszechnych położonych na terenie Kuratorium Szkolnego Wileńskiego rozpoczyna się pomiary antropometrycznych nad młodzieżą szkolną w Polsce. (d)

— Prawo odroczenia służby wojskowej dla uczniów gimnazjum białoruskiego. Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało uczniom gimnazjum białoruskiego prawo do odroczenia służby wojskowej. Z prawa tego uczniowie będą korzystać z rozpoczęciem poboru 1930 roku. Jest to nowy dowód propagowania białoruskiej kultury przez czynniki oficjalne.

Z życia stowarzyszeń.

— Narodowa Organizacja Kobiet przypomina, że dziś o godzinie 6-ej w lokalu przy ul. Orzeszowej 11, m. 19, odbędzie się organizacyjne zebranie ogródków działkowych, na które zaprasza się zapisanych, jak również tych wszystkich, co się tą sprawą interesują.

— Srody Literackiej w Wielką Srodę i w srodę poświęconą nie będzie. Najbliższa Sroda Literacka wyznaczona jest na 30 kwietnia.

Sprawy robotnicze.

— Narada dozorców z właścicielami domów. Bezpośrednio po świątach wielkanocnych, t. j. 24 kwietnia odbędzie się w Inspektoracie pracy narada polubownej komisji, w skład której wejdą przedstawiciele dozorców domowych i właścicieli domów. Tematem narady komisji będzie ustalenie warunków pracy i wynagrodzenia dozorców domowych na rok następný. Sprawa jest aktualna z tego względu, iż poprzednio zawarta umowa obejmowała rok 1928-9 i wygasa 1 sierpnia b. r. (w)

Osobiste.

— Urlop świąteczny konsula łotewskiego. Jutro, we srodę, konsul łotewski w Wilnie p. Donas udaje się na 10-dniowy urlop świąteczny do Katowic.

Dobroczyńność.

— Kuratorium nad oświeceniowymi w Wilnie składa serdeczne podziękowanie Komitetowi Zabawy a w szczególności p. Józefowi Garlińskiemu, który przyczynił się do zasilenia kasy T-wa, przez przekazanie zysku z zabawy tanecznej, urządzonej w dniu 1 marca 1930 r. przez Zrzeszenie Pracowników P. B. R. w Wilnie, w kwocie 521 zł. 90 gr.

— Zarząd Tow. Ochrony Kobiet zwraca się z serdeczną prośbą o datki na Święcone dla niezamożnych pensjonariuszek, które szukając pracy zmuszone są spędzić Święta w Schronisku T. O. K. Najdrobniejsza ofiara będzie przyjęta z wdzięcznością. Ofiary prosimy skierowywać do Schroniska—Makowa 15, róg Węglowej.

Kronika policyjna.

— Kradzież broni. W dniu 12 b. m. Walentyńczyk Antoni, Warszawa 15, zameldował, iż w czasie od 7 do 12 b. m., ze składu Syndykatu Rolniczego, mieszczącego się przy ul. Zawalnej Nr. 5 skradziono 2 brony posłowne wartości 120 zł. Jedną ze skradzionych broni odnaleziono w ogrodzie należącym do Uniwersytetu S. B. przy ul. Zakretowej.

— Pożar przy ul. Fabrycznej. W dniu 13 b. m. w dniu Nr. 32 przy ul. Fabrycznej, należącym do Gordona Cyli, wybuchł pożar wskutek czego spalił się częściowo dach, oraz 2 ściany. Wypadek z ludźmi nie było. Straty gospodarskie oblicza na 4.000 zł.

— Z pogotowia ratunkowego. Adolf Staniszewski (Legionowa 106), pracując przy swym domu, spadł z drabiny, łamiąc obie ręce. Zaopiekował się nim pogotowie ratunkowe. (w)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI W WILNIE.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś poraz ostatni głosiła sztuka L. Franka „Kwiaty i Finna”, osnuta na liście przeżyć wielkiej wojny światowej.

— Przesłany. W opracowaniu reżyserskim A. Zelwerowicza ukazuje się wkrótce ostatnia nowość teatrów europejskich sensacyjna sztuka Brucknera „Przestępcy”.

Jeśli jednak chodzi o film

— „Cudowny pierścień”. W okresie świątecznym wystawiona zostanie efektowna baśń J. Warnekiego „Cudowny pierścień”. Nadwyras barwno i widowiskowo przeznaczają się dla dzieci i młodzieży.

— Teatr Miejski w „Lutnia”. Dziś z udziałem znakomitego artysty Jerzego Leszczyńskiego ukazuje się wesoła komedia W. Rapackiego „Czarujący emeryt”. Wszystkie bilety sprzedane.

— Wielki koncert religijny. Wielkie zainteresowanie publiczności wzbudził koncert religijny, który się odbędzie w czwartek nadchodzący w Teatrze Lutnia. W wykonaniu koncertu biorą udział chór pocztowy pod dyrykcją P. Juszkiewicza, orkiestra pocztowa pod dyrykcją Stachacza, oraz szereg solistów: Z. Oszurkówna, Korwin-Kurkowska, W. Niedziółko, dr. Wlasiński, M. Zawadzki i E. Juszkiewicz. Bilety po cenach wyjątkowo niskich do nabycia w kasie zamawiają 11—9 w.

— Koncert Claudio Arrau. Znany pianista o sławie wszechświatowej Claudio Arrau wystąpi poraz ostatni w Wilnie na koncercie Wil. Tow. Filharmicznego w Teatrze na Pohulance w srodę 23 kwietnia o godz. 8 w.

— Gościnne występy rosyjskiego teatru dramatycznego z Rygi. Dnia 9 maja w lokalu teatru „Lutnia” rozpoczyna się gościnne występy rosyjskiego teatru dramatycznego z Rygi, który w roku ubiegłym cieszył się w Wilnie wielkim powodzeniem. Teatr rosyjski zbawił w naszym mieście dwa tygodnie poczem uda się do Warszawy, gdzie grać będzie w Teatrze „Nowości”. Repertuar teatru rosyjskiego obejmuje pomiędzy innymi sztuki pisane przez pisarzy bolszewickich, które ujemnie światło rzucają na życie wewnętrzne we współczesnej Rosji. Wystawiony będzie między innymi sztuka „Człowiek bez portfelu”, która zdjeta została po paru przedstawieniach z repertuaru teatru moskiewskiego na żądanie władz sowieckich.

POLSKIE RADJO WILNO.

Program:
Wtorek, dnia 15 kwietnia 1930 r.
11,58. Sygnał czasu.
12,05. Poranek muzyki popularnej.
13,10. Komunikat meteorologiczny.
15,15. Odczyt dla maturzystów.
16,15. Gremofon.
17,05. Opowiadanie dla dzieci.
17,45. Koncert z Warsz. Włoska muzyka operowa.
18,45. „Co mówią bolszewicy o sztuce i pięknie”, odczyt wygl. Władysława Arctimowicz.
19,20. Transm. opery z Katowic.

Dźwiękowcy w Wilnie.

Po triumfalnym pochodzie z Ameryki do Europy zachodniej zawiąły pierwsze filmy dźwiękowo-mówione i do Wilna.

Zarząd kina Hollywoodi pozostał zadowolony z przyjęcia przez zarząd teatralny dla zademonstrowania w niedzielę o 12-ej w południe, pierwszego doświadczenia filmu, („Upadły Anioł” wytwórni Paramount”).

Jeżeli chodzi o dźwiękowość—w postaci muzyki, to jak widać z tej próby, filmy te odnoszą na całej linii zwycięstwo nad filmami z dotychczasową muzyką zespołów orkiestrowych, czy mniejszych kwart i kwintetów. W Wilnie np. poza bardzo dobrym zespołem kina miejskiego—inne pod względem artystycznym stoją na niskim poziomie. A już lepiej nie mówić o muzyce do wczesnych seansów przed godziną 7-mą, na które bilety bynajmniej taniej nie kosztują, a gdzie publiczność za swój z trudem zapracowany grosz, wysłuchiwać musi bezsensownie dobranego, a jak się mówi po wileńsku, „pochodzącego” bimboleńia jakiegoś zakazanego pianistki.

Wobec najnowszych filmów dźwiękowych, zespoły te muzyczne i nieszczęsne pianistki staną się w krótkim czasie anachronizmem. Nikt nie będzie chciał ich słuchać. Bawieniem muzyka filmowa płyt, świetnie zespolona z każdym drgnieniem na filmie, odpowiadającą nastrojem swym, lub napięciem każdemu nastrojowi obrazu, z programem ułożonym przez wybitnych artystów-muzyków, we współpracy z artystami-plastykami, operująca swobodnie ogromną skalą, jak i liczbą instrumentów zespołu może najwybredniejszy smak.



„Gdy my jesteśmy głodni, to nie musimy czekać, aż przyjdzie nam pomoc. WITELLO luksusowej margaryny i innych użytków tego naturalnego tłuszczu udaje się potrawić i pieczywo świeżaczno. A więc, droga, rozumnio gospodyni! — Do gotowania, pieczenia i smażenia, jak również do smarowania chleba.



dźwiękowy, odnośnie do słowa i śpiewu solowego—to kłapa na całej linii.

Niechże nas los strzeże od wysłuchiwania tych bohaterów czy kochanków, ryczących na całą salę piekielnym basem, od tych cudownych dziewczyn, kuszących rusalek, wykrzykujących przez nos głosem z głębi studni dobytym, zaklecia milosne. Nic tu nie zastąpi żywego słowa, o głośkich, miękkich lub mocnych tonach, słowa które czaruje, kusi, zachwyca, unosi.

To też, film dźwiękowy przynosi zagładę grajkowi filmowemu—ale aktora scenicznego nie zwycięży nigdy, bo czaru głosu ludzkiego oddać nie potrafi.

M. Sz.

Z KRAJU.

Metodyści odmawiają posłuchu swym duchownym.

Zapowiedziane, jak donosi „Życie Nowogrodzkie”, na dzień 6 kwietnia r. b. zebranie sekty metodystów, we wsi Uhrny-Mały, nie odbyło się z powodu... nieprzybycia wyznawców sekty.

Fakt ten świadczy conajmniej o braku posłuchu u zwolenników metodyzmu w stosunku do swych duszpastery.

Tegoż dnia w Dereczynie, w mieszkaniu Grabińskiego, miało się odbyć także zebranie metodystów, lecz i tu ludzie nie „paliłi się” do tej pracy, na wezwanie bowiem Grabińskiego stawilo się zaledwie 5 osób.

Niepowodzenie teatru p. Zelwerowicza w Grodnie.

„Nowe Życie” grodzieńskie pisze: W poniedziałek artyści teatru wileńskiego, pod dyr. A. Zelwerowicza, odegrali „Dożywcio” Fredry, o godz. 4,30 dla młodzieży i o godz. 8,30 dla starszej publiczności. O ile pierwsze przedstawienie zgromadziło dość licznie młodzież, o tyle drugie nie zdołało zainteresować publiczności grodzieńskiej. Sala świeciła pustkami. Ponieważ teatr wileński przyjechał na zaproszenie p. prezydenta Rączaszką za gwarantowaną sumę, kasa miejska do widowiska tego musiała dopłacić. Przed rozpoczęciem przedstawienia słowo wstępne wypowiedział p. dyr. Zelwerowicz.

Sstrzały po pijanemu.

Na drodze Oszmiana—Boruny mieszkanie wsi Stare Boruny, gm. kuchwickiej, pow. oszmiańskiego, Koczan Józef, wracając furmanką z targu z m. Oszmiana, w towarzystwie Kozakiewicza Michała i jego żony Nadziej, będąc w stanie nietrzeźwym, oddał z rewolweru 3 strzały, którymi ranił ciężko w pierś Kozakiewicza i siebie w rękę.

Koczan broń posiadał nielegalnie. (d)

„Estetyka pozytywna”.

(Rozważania w związku z książką Lunaczarskiego).

I.

Pewne okoliczności skłoniły mnie do przejrzenia katalogów wydawnictw Rosji Sowieckiej. Są to imponujące objętością foljanty. Bibuły zadrukowały Sowiety ceniemiara. Przekonałem się na własne oczy, że ratę miał jeden z recenzentów „Przeglądu Współczesnego”, piszący o tem, jak w Rosji od aptoteozy rewolucji doższło do historii rewolucji i jej bohaterów, od żywego tętą działania—do klasyfikowania icsie muzealnego wypadków przemierzalnych, konserwowania mumii, na które dostarczają materiału i ludzie i idee rewolucyjne. Rosja sowiecka i pod tym względem wraca na tropy caratu:—tworzą tam nowe „moszczy” nowych „podwizników”. Mauzoleum Lenina dało początek, a obfita literatura historyczna gorliwie kontynuuje.

Dział wydawnictw filozoficznych, zajmujący parę zaledwie stroniczek, jest znikomym małym zestawieniem z działami „ideowo-komunistycznym” i historycznym. Nawet i w tym szczupłym zakre-

sie, po odrzuceniu dzieł pseudonaukowych lub kryjących pod tytułem, niezgrabnie symulującym filozoficzność, ordynarną agitację bolszewicką (do takich należą np.: „Nużna li wiera w Boga” albo „Bog i czort” i t. p.), zostaje zaledwie parę dziesiątków książek godnych uwagi, (włączając w to i tłumaczenia niektórych dzieł psychologicznych Freuda i Jamesa). Godnych uwagi—powiadam—lecz nie ze względu na zubożenie ogólnoludzkiego skarbcia nauki.

Warto poznać ich treść, żeby się przekonać od jakiego stopnia zdzczenia może dojść człowiek. Może to nawet za słabo jest powiedziane. Człowiek dzięki jest jednak istotą, która chce i może postępować cywilizacyjnie. Jeżeli się nawet cywilizacji i kulturze opiera, to przez niewiadomość, którą dość usunąć aby kultura pozyskała w tem wyznawcę. Tymczasem w Sowietach mamy niebawyła w dziejach przykład: ludzi, którzy świadomie zrękaży się swej godności ludzkiej, wyznaczają sobie, a ściślej mówią sobie, lecz swym bliźnim, miejsce w rzędzie maszyn i nie chcą widzieć w nich nie tylko duszy, jako substancji samoistnej, lecz wbrew doświadczeniu, przeczą istnieniu samo-

dzielnemu przeżyć psychicznych, usiłując sprowadzić wszystkie zjawiska do procesów chemicznych i fizycznych. Oczywiście, że im się to rwie i nie udaje. „Po założeniu sztucznych, wymydlkowanych podstaw tej lub owej, rzekomo nowej, nauki sowieckiej, wszystko się urywa i podstawy sterczą beznadnie, jak zrąb wieży Babel.

Przykładem może być książka A. Lunaczarskiego, któremu fama przypisuje uratowanie wielu zabytków kultury rosyjskiej od pogromu sowieckiego w latach 1917—18. Książka ta nosi tytuł „Podstawy estetyki pozytywnej”. (Wydawnictwo państwowe.— Moskwa—Petrogard—1923).

Sam tytuł wskazuje na to, że autor zamierza się przeciwstawić jakiejś innej, „nie pozytywnej”, więc marzycielskiej, utopijnej estetyce.

Pierwsze wydanie tej książki pochodzi z r. 1903 i pozostaje w związku z innymi pracami tego rodzaju, w owych czasach wydanymi (Tolstoja, a u nas Abramowskiego).

Fakt ten, że wyszła ona teraz nakładem państwa sowieckiego i że jej autor jest jedną z naczelnych osobistości rządu komunistycznego, nasuwa myśl o jej ścisłym

związku z całością sowieckiego poglądu na świat.

Dodać należy, że poza tem nie znalazłem wśród wydawnictw sowieckich jakiegokolwiek innej pracy w tym samym przedmiocie. Inne rozprawy z działy: estetyka, dotyczą wyłącznie strony techniczno-fachowej kina, malarstwa, literatury i t. p., przytem tytuły ich wskazują na to, że celem ich jest zbadanie gustów widowni i audytorjum oraz pouczenie „twórców” o sposobach oddziaływania na tłum. Krótko mówiąc, są to studia nad sztuką agitacji.

Oto próbki tytułów: „Izuczenie kinozritiela”, „Teatr i rewolucja”, „Zamiętki ob oratorskim iskustwie” i t. p. Wobec tego należy znać książeczkę 130 to stronicową Lunaczarskiego nie tylko za główny, lecz za jedyny wykład estetyki, uzgodnionej z komunistycznym poglądem na świat.

Zanim omówię samą książkę, pozwolę sobie przypomnieć pokrótce, co to za estetyka „niepozytywna”, którą Lunaczarski zamierza swoją książką przekreślić.

Ta estetyka „burżuazyjna” jest rodzonym dzieckiem filozofii, a siostrą wszelkich nauk, które z ona filozofii wyszły. W ten sposób filozofja jest jakby skarbnicą wiedzy w stanie potencjalnym.

Sztuka, urodzona w czasach przedświtowych cywilizacji, szybko zajęła jedno z najważniejszych miejsc w życiu wszystkich narodów. Rozwój jej nie potrzebował, a zresztą i dziś nie potrzebuje zgory ustalonych norm, ani prawideł.

Gdy nauka zajmuje się sztuką, to bynajmniej nie poto, żeby ją ograniczać, czy normować, lecz poto, by osiągnąć zrozumienie jej zjawisk. Z tego zrozumienia mogą wyniknąć te, lub inne normy, przyjęte przez artystów, lecz to wybiega poza cel nauki. Estetyka tak odnosi się do zjawisk estetycznych, jak fizyka lub chemja do zjawisk w przyrodzie nieorganicznej. Nie chodzi tam przecie o narzucenie przyrodzie jakiegokolwiek prawa,—byłoby to absurdem,—lecz chodzi jedynie o wykrycie, opisanie i wyjaśnienie zjawisk i praw istniejących.

O to samo chodzi estetyce w odniesieniu do świata sztuki,—ta może jedyna zachodzi to różnica, że estetyka nie ogranicza się do opisanja zjawisk i wyjaśniania ich przyczyn, lecz stara się ponadto zrozumieć ich istotę.

Zarodek dzisiejszej estetyki: postawienie sobie pytania, czem jest piękno? i czem jest sztuka? spotykamy już w filozofji starożytnej, przedewszystkiem u Pla-

tona. Ten chociaż z pogardą odniósł się do artystów (radby był ich usunąć z Aten), jednak o pięknie wyraził, że jest rzeczą trudną i zaliczył je do bytów absolutnych, które tu na ziemi mogą znaleźć tylko słabe odbicie. Inni filozofowie i artyści starożytni, zabierając głos w sprawie sztuki, omawiali rzeczy praktyczne związane z twórczością artystyczną, a przedewszystkiem szukali norm dla jak najdoskonalszego piękna. Norm tych oczywiście nie znaleźli, bo się okazały zawsze wkofcu, że obok ustalonych, istnieje jeszcze wiele innych, dających w wyniku rzeczy równie piękne.

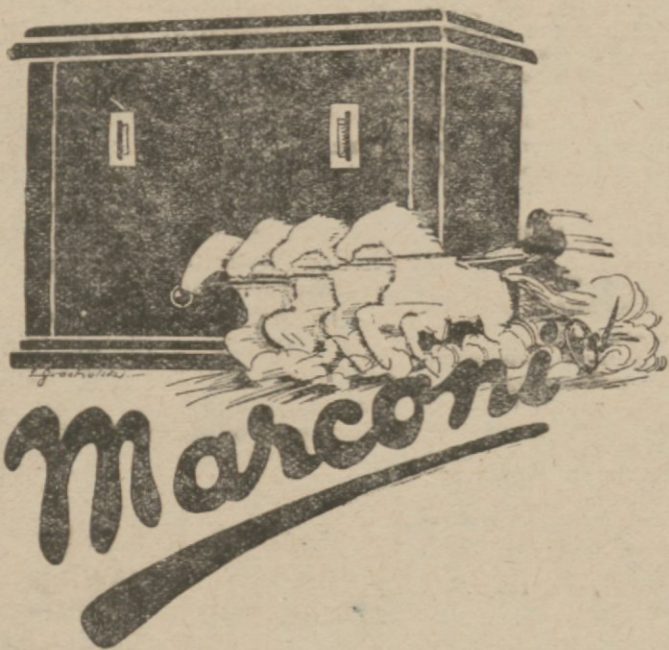
Sredniowiecze bylo zbyt ekstatyczne, zbyt twórcze i zbyt blizkie Boga, ażeby rozumować i badać.— W początkach bylo to roztopienie się abstrakcyjne w pięknie religijnem, wyrwywajacem się ponad wszelką zmyslową rzeczywistosc, potem stalo się ono tworzeniem, przeduchawiajacem wszelkie ziemskie ksztalty, „Wiarą kolumny wiazala, gmach chmury roztracal czolem”.

(D. c. n.).

Wl. Arctimowicz.

Wystate wina owoc. „Rektyfikacji Warszawskiej” nie ustępują w smaku! winom gronowym!

ZAWSZE ZWYCIĘSKA
U METY CZWÓRKA
EKRADYNA 4



EKRADYNA 4 + aparat esterolampowy jest najnowszym a równocześnie najtańszym odbiornikiem. Zasilę na całą Europę! Nadzwyczajna moc i czystość odbioru.

EKRADYNA 4 - budowana test w dwóch odmianach do sieci prądu zmiennego lub do połączenia z akumulatorem i baterią anodową. Najwyższy postęp w radiofonii!

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A.
WARSZAWA, UL. NARBUTTA 29.



GRUZIKA PŁUC
Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarza:
„Balsam Thiocolan-Age”
który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.
Używa się za poradą lekarza.
Sprzedają apteki 711-29 o

**STARA WIEŚ
PIĘKNE PARCELE LEŚNE**
są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem.
Komunikacja dogodna.
Stacja kolei na miejscu w lesie.
Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie zelesione od 750 m² do 3000 m².
Sprzedaż na raty.
Zgłoszenia i informacje: 3091-14 o
Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej
Dział Parcelacji
Warszawa: Żabia 4, tel. 2-89.

PALACĄ KWESTJĘ MIESZKANIOWĄ
ROZWIĄZUJE

HERAKLITH

TANIA, LEKKA, OGNIOTRWAŁA WYSOCE IZOLUJĄCA

PŁYTA BUDOWLANA

PŁYTAMI HERAKLITHOWEMI buduje się szybko, ekonomicznie i tanio, budynki ciepłe i suche.
PŁYTAMI HERAKLITHOWEMI można wybudować całe domy lub też wznosić nadbudówki, wykorzystywać poddasza i w ten sposób stwarzać nowe ubikacje mieszkalne.

ZIMNE I WILGOTNE MIESZKANIA na skutek izolacji płytami HERAKLITHOWEMI przemieniają się w zdrowe i wygodne mieszkania.

Leży zatem w interesie tych, którzy zamierzają obecnie budować względnie przebudowywać, by przed sporządzeniem planów zaznajomili się z zaletami PŁYT HERAKLITHOWYCH i systemem tego budownictwa.

PROSIMY DZIŚ JESZCZE zwrócić się do nas i zażądać nader pouczających i szczegółowych prospektów.

Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie i bez zobowiązania dla Sz. Klienteli.

Autoryzowane zastępstwo!

FIRMA G. PIOTROWSKI,

WILNO, ul. Trocka 11 m. 9. Tel. 13-96

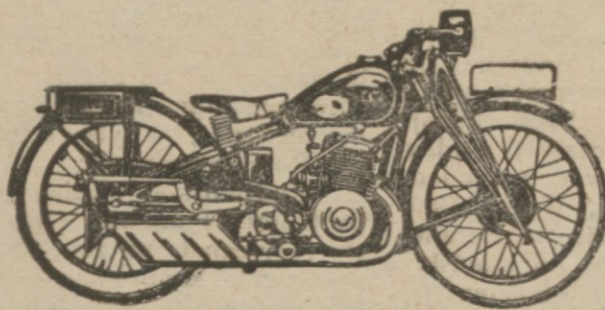
Subzastępcy powiatowi poszukiwani.

5037-11

Dawno oczekiwane przez znawców z tak wielkim zainteresowaniem
MOTOCYKLE O ŚWIATOWEJ SŁAWIE

DKW

JUŻ NADESZŁY



Salon Wystawowy w Wilnie przy ul. Ad. Mickiewicza 31.



Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie Gorkie Ziolo”
(z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszczyka, obstrukcji i kamieni żółciowych.
„SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA”
są naturalnym i łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwciepłotyłocząco.
Sprzedają po 2 zł za pudełko apteki i sklepy apteczne 667-29 o

SZCZYT DOSKONAŁOŚCI
GRAMOFONY I PATEFONY „Urleri”
Przy kupnie zwracać uwagę na znak ochronny „URLERI”. Wylączna sprzedaż:
CH. DINCES WILNO
ul. Wielka 15, tel. 1046.
Sprzedaż na raty.

D-H. K. RYMKIEWICZ Mickiewicza 9.

Poleca w wielkim wyborze:
OBICIA pap. (Tapety) od zł. 1,50 gr. za rolkę. — Wielka wyprzedaż RESZTEK niżej kosztu.
Wielki wybór dywanów i chodników z linoleum. — Ceraty stolowe i na meble.
Otrzymano wielki transport OBUWIA na gum. podeszwach: sportowe, tenisowe, spacerowe i ludowe; bar. solidne wykonanie, praktyczne mocne i tanie. — Ceny ściśle fabryczne. 208-0 o

Czas najwyższy dawać ogłoszenia świąteczne! Ogłoszenia tylko umiejętnie ułożone i w odpowiednich wydawnictwach umieszczone mogą przynieść ogłaszającym korzyści. Z ogłoszeniami należy zwracać się bezwarunkowo do ludzi fachowych w tym zawodzie
Biuro Reklamowe St. Grabowskiego
Wilno, Garbarska 1, tel. 82.
Pod kierownictwem sił wykwalifikowanych. Poleca swoje usługi.
Warunki bardzo dogodne.
Wykonanie bardzo solidne.

Uwaga! Radioamatorzy i Automobilisci!!!
Od dnia 5 b. m. został otwarty Główny Oddział firmy Michał Girda przy ul. Zamkowej 20. 2-or
Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów, sprzęt radiowy i elektrotechniczny. Zamkowa 20 i Szopena 8. Tel. 15-72.



TELEFONY!!!

Powiadam Szan. Klientele, że z dniem dzisiejszym można nabywać aparaty telefoniczne CB, z przelącznikami dla dodatkowych telefonów które nadchodzą z Państwowego Wytwórn. Aparaty wymienione będzie można nabywać bez najmniejszych przeszkód Zarządu Technicznego w Wilnie. Dom Handlowy Piotr Barcewicz Wilno, telefon 5-13, ul. Mickiewicza 19-1. 1937-1

Miejski Kinematograf
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 14 do 18 kwietnia 1930 roku włącznie będzie wyświetlane najpotężniejsze arcydzieło świata, natchnionego tworu „KRÓL KRÓLÓW” Realizacja Cecila B. De Mille'a aktów 14. Zwiększony zespół orkiestry. Specjalna ilustracja muzyczna. 17 i 18-IV na wszystkich seansach chór „Lutnia” pod dyrykcją p. J. Lesniewskiego wykona cały szereg pieśni religijnych. Ceny miejsc zwykłe: Parter 80 gr., balkon 40 gr. Kasa czynna od godziny 4. Początek seansów od godziny 4 m. 20, 7 i 9 m. 30. Następnym program: „Moja najdroższa”.

PIERWSZE
DŹWIĘKOWE KINO
„HELIOS”
Początek seansów o godzinie 3¹⁵, 6, 8 i 10-ej.

Dziś POWTÓRZENIE PREMIERY Pierwszy Polski Film Dźwiękowo-piewny i Mówiony Dramat obyczajowy i erotyczny p-g rozgłoszonej sztuki GABRIELI ZAPOLSKIEJ. Oczaruje was muzyka znakomitego kompozytora Ludomira Różyckiego. Spiewy Chóraine. Spiewy Solowe. Usłyszycie z ekranu glosy najwybitniejszych polskich artystów. Udziel biorą: ZOFJA BATYCKA (Miss Polonia na r. 1930), Dela Lipińska, Marta Flancowa, Tad. Wesolowski, A. Dymsha i inni. Prolog. Pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi Józef Węgrzyn. Sensacja: Rewelacyjne dodatki wokalnno-muzyczne wytwórni „Warner Brothers New-York”. Sz. Publiczność uprasza się o laskawe przybycie na początki seansów o godz. 3 i pół, 6, 8 i 10. Honorowe bilety bezwzględnie nieważne.

DŹWIĘKOWE KINO
„Hollywood”
MICKIEWICZA 26 22

Na aparacie amerykańskiej światowej firmy „PACENT”. Niebywała sensacja Pierwszego Dźwiękowo-Spiewającego-Mówiącego Filmu p. L. Wspaniała rewia międzynarodowej muzyki. Film „UPADŁY ANIOŁ” - jest wyrazem wspaniałej techniki dźwiękowej. NAD PROGRAM: 1) Słynna śpiewaczka MUS HALLU wykona szereg najnowszych piosenek tanecznych i kabaretowych. 2) Najnowszy rewelacyjny dodatek śpiewający. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10-ej. W dniu świątecznym początek o g. 2-ej. Uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie zgodnie z nabytymi biletami na 15 minut przed rozpoczęciem seansów. Bilety honorowe nieważne.

KINO-TEATR „LUX”
ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dziś! Wspaniały fenomenalny film cudów
KRÓLOWA NIEWOLNIKÓW 2 serje 12 aktów razem. W roli głównej słynna MARYJA KORDA. Początek o godzinie 4-ej. Ceny miejsc od 40 groszy.

Kulturalno-Oświatowy Kino-Teatr „SPORT”
Wilno, Wielka 26 36.

Po raz pierwszy zostanie wyświetlony w Wilnie oryginalny Film Misyjny z Afryki. On nawiązuje do oryginalnej gry w nim cała Afryka taka, jaką jest w rzeczywistości, z jej przepyszną przyrodą, dzielnymi murzynami i prawdziwym, nie z teatru wziętym Misjonarzem katolickim. Dziś część I „Śladem Apostołów”. Jutro i w dniu następnym Część II „Wędrowni po Abisynji”. Na zakończenie tak rzadkie zdjęcie filmowe „Ojca Sw.”, Plusa XI podczas audjencji udzielanej czarnoskórym klerikom z misjonarzami srykańskimi na czele w ogrodach watykańskich. Filmy te są własnością Sodalitę św. Piotra Klawera w Rzymie. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10 w. Bilety honorowe nieważne.

POLSKIE KINO „WANDA”
ul. Wielka 30. Tel. 14-81.

Dziś! Wielki podwójny program:
Przygoda w nocnym expresie Potężny dramat w 12 akt. W rol. gl.: HARRY PEEL i uzupełnienie: najpopularniejszy komik świata BUTER MARYNARZ SŁODKICH WÓD komedia-farsa w 10 akt.

KUPIMY „Remington” lub „Underwood” używany w dobrym stanie. T-wo „ELEKTRIT”, ul. Wileńska 24. — o

Na skutek likwidacji Spółdzielni Mleczarskiej z odpowiedzialnością ograniczoną, w Orli n-Niemnem, są do sprzedania zupełnie nowy komplet narzędzi mleczarskich z wirówką „Alfa Laval” Regina 3 na 600 litrów.
Oferty przysyłać: Zarząd Spółdzielni Mleczarskiej w Orli n-Niemnem, pow. Szczuczyn, k-Lidy. 205-01

AKUSZERKI
AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

POMPE
mało używana ssąco-łóżająca nie zamierzająca do studni kupić. Adres proszę zostawić w Dzienn. Wil. dla Jotesa. 1928-50

D.H. DUBICKA I S-ka „Władysław J. Dubicka i J. Januszewski” posiadają w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej Nr 33
duży wybór różnych towarów włókienniczych płótna, wełny, jedwabiu oraz koldry, koce, chustki, pończochy i t. d.
Ceny jak zawsze umiarkowane.
1843-30

Prosimy się przekonać że pończochy i skarpetki modne i mocne, oraz płótna, flanele, satyny, jedwabie, koldry watawe sprzedaje najtaniej
GŁOWINSKI
Wileńska 27.
1921-0

KUPNO-SPRZEDAŻ
RYDZE solone
kilo 2 zł. poleca firma: ZWIEDRYŃSKI
Konia i wozy robocze do sprzedania Szepetyckiego 5. 1905-0

INDYKI
już dobrze tuczone poleca:
ST. BANEL
Wilno, Mickiewicza 23 217-4

Bryczka i drabinka, o raz uprząż okazują do sprzedania Zarzecze 26. 1951-1

MAMY DO SPRZEDANIA większą ilość mniejszych i większych folwarków z zabudowaniami oraz szeregiem parcel i jednodobrych młyn wodny na b. dogodnych warunkach. — Agencja „Polkres” Wilno, Królewskiego 3. tel. 17-80. 230-1 o

OGŁOSZENIE
Poszukuje się od dnia 1 maja 1930 r. lokalu na biuro o 8 i więcej pokojach możliwie w śródmieściu.
Zgłoszenia Inspektoratu Szkolnego, zauł. Św. Michałski 5. 228-1

1,000-2,000 lub 3,000 dolarów ulokujemy natychmiast na hipotekę miejską.
Dom H.K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-65. —s0

LETNISKA.
Letnisko 3 km. od Wilna w pobliżu lasu Antokolskiego 3 pokoje, kuchnia, weranda. Dowiedzieć się: Mickiewicza 5-5 od 2 do 4 po poł. 213-0

Zaleszczyki nad Dniestrem. Pierwszorzędny pensjonat „Świt” A. Psarskiej poleca pokoje z wykwintnym utrzymaniem. Elektryczność. Ceny niskie. Zgłoszenia: Warszawa, Poznańska 17, m. 47. 12934-0

Okazyjnie do sprzedania przy ul. Jasnej Plac-252 kw. sążni; dowiedzieć się: ul. Witoldowa 7, m. 3. 192-2

Do sprzedania domy z pięciami, również same place - ogrody rozmaitej wielkości bardzo tanio w najbliższej części Antokola idealne pod zabudowanie. Antokolska ul. 8, m. 5. 1949-2

Posesja do sprzedania na Antokolu 115 4 domy, 3 fronty 27 tys. m. kw. ziemi. 1952-2

PRACA
Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe w korespondencyjnie prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42-4. Kursy wycieczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kalkulfji, pisanie na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 1790-12

Do wynajęcia 6 pokoi z kuchnią i wygodami mieszkalnymi 1-2 pokoje umeblowane z wygodami ze stolarstwem i bez. Dowiedzieć się u portjera, ul. Mickiewicza 19. 1939-0

Do wynajęcia 6 pokoi z kuchnią i wygodami Mickiewicza 49. 1957-1

POKÓJ umeblowany, elektryczność, wygodny, oddzielne wejście, używalność kuchni, od 1 Maja do wynajęcia. Mickiewicza 41 m. 13 od 4 do 6. 1953-2

Do wynajęcia mieszkanie 7-mio pokojowe, oraz dwie stajnie nadające się na garaż. Sw. Anny 2-2. 1859